

Pamięci
Gerarda
Jürgena Blum –
Kwiatkowskiego ▶ Str. 6



Zobacz
czym żyje
Trójmiasto



wybrzeże24.pl

SPORT W SZKOLE
z Energią



▶ Str. 11

Energa

GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 428 | 04.03.2016 r.

Pobiegli dla Żołnierzy Wyklętych

300 osób przebiegło, przeszło dystans 1963 metrów podczas I w Gdańsku, czwartej w Polsce, edycji „Biegu Tropem Wilczym”, który odbył się w Parku Ronalda Reagana na Zaspie.

▶ Str. 2

Szkoła w Kokoszkach nielegalna - "S" daje prezydentowi 14 dni

P. Adamowicz przekazał nielegalnie szkołę w Kokoszkach prywatnemu operatorowi - uprawomocnił się wyrok WSA w Gdańsku. Radni PiS, Piotr Gierszewski i Kazimierz Koralewski, zapowiadają ponowne zbadanie nieprawidłowości przetargowych. Bożena Brauer, szefowa oświatowej "S" domaga się od prezydenta natychmiastowego przejęcia szkoły przez Gdańsk.

▶ Str. 3

Nowy szef weterynarii zapowiada współpracę z terenem

Od 23 lutego funkcję Pomorskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii sprawuje lek. wet. Paweł Niemczuk.

▶ Str. 4

Czekamy na powrót skutecznej Lechii

Terminarz polskiej ekstraklasy nie pozwala się nudzić piłkarzom Lechii. Zaledwie we wtorek zagraли na wyjeździe w Lubinie, a już w niedzielę biało-zieloni podejmować będą Jagiellonię Białystok. Po rozczarowaniu w meczu z Miedziowymi kibice Lechii liczą na powrót ofensywnej i skutecznej gry.

▶ Str. 9

1 kwietnia rusza program „Rodzina 500 plus”

Załączniki do rozporządzenia
Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
z dnia 18 lutego 2016 r. (poz.)

Załącznik nr 1

WZÓR

Nazwa organu właściwego prowadzącego
postępowanie
w sprawie świadczenia wychowawczego:

Adres:

WNIOSEK O USTALENIE PRAWA DO ŚWIADCZENIA WYCHOWAWCZEGO

Część I

1. Dane osoby ubiegającej się o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego, zwanej dalej „osobą ubiegającą się”.

Imię	Nazwisko	
Numer PESEL*)	Stan cywilny	Obywatelstwo
Miejsce zamieszkania		
Miejscowość	Kod pocztowy	
Ulica	Numer domu	Numer mieszkania
Numer telefonu (nieobowiązkowo)	Adres poczty elektronicznej – e-mail (obowiązkowo w przypadku składania wniosku drogą elektroniczną, z wyjątkiem wniosku składanego przy użyciu ePUAP)	

*) W przypadku, gdy nie nadano numeru PESEL, należy podać numer i serię dokumentu potwierdzającego tożsamość.

2. Ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego na pierwsze dziecko.

Świadczenie wychowawcze przysługuje na pierwsze dziecko jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę **nie przekracza kwoty 800,00 zł**. Jeżeli członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne, świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko przysługuje jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę **nie przekracza kwoty 1 200,00 zł**.

1 kwietnia rozpoczyna się program „Rodzina 500 plus”. Opiekunowie będą mogli uzyskać kwotę 500 zł wolnych od podatku na drugie i kolejne dziecko. W przypadku rodzin o małym dochodzie – także na pierwsze dziecko. Na terenie kraju świadczenie ma uzyskać około 2,7 mln rodzin. W województwie pomorskim szacuje się, że świadczeniem „Rodzina 500 plus” objętych zostanie około 245 tys. dzieci, zaś w mieście Gdańsku około 40 tys. dzieci.

▶ Str. 4

F(ig)raszka

Jedno wielkie szczęście
moje
Że mam sprawne w mózgu
zwoje
Sprawnie myślę i nie
muszę
Aby rządzić sprzedać duszę
Knuć w Wenecji czy
w Brukseli
By mnie "nasi" zrozumieli
Politykę się nie wzruszę
Bo zarabiać i żyć muszę

Liczba

3,69 zł

cena litra benzyny na stacji
benzynowej przy Auchan

6,39 zł

miesięczna dopłata węglowa dla
obywateli niezamożnych
w Gdańsku

10 zł

cena obiadu w domu dla osób
starszych w Gdańsku-Oliwie

Cytat tygodnia

- Pamiętam dokładnie jak
Lech Wałęsa mówił, że miał
jakiś kontakt z bezpieką, że
coś tam podpisał. Powiedział
to na spotkaniu w domu
Andrzeja Gwiazdy. Bezpieka
próbowała nas podzielić
i wypuścić jakieś szczury
do "S"(...) Siedziałem
w więzieniu jako 17-latek
i wiem jak było. Nikt mi nie
powie, że obok mnie byli
sami bohaterowie
- **Bogdan LIS, b. poseł,
sygnatariusz porozumień
sierpniowych.**

- To wielki wspaniały
pokojowy ruch, którym
zachwycił się cały świat
obalili komuny, a nie pan
Wałęsa(...) Owszem, historia
go wyniosła jako lidera na
szczyt tego ruchu. Dzisiejszy
Lech Wałęsa tym co mówi
i robi nie potrafi sprostać
miejscu, w którym się znalazł
- **Janusz ŚNIADEK, poseł
PiS, b. szef "S".**

"Rozmowy kontrolowane" -
Radio Gdańsk

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Projekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Pobiegli dla Żołnierzy Wyklętych

300 osób przebiegło, przeszło dystans 1963 metrów podczas I w Gdańsku, czwartej w Polsce, edycji „Biegu Tropem Wilczym”, który odbył się w Parku Ronalda Reagana na Zaspie. Patronat nad tą inicjatywą objął parlamentarzysta Prawa i Sprawiedliwości, poseł na Sejm RP Andrzej Jaworski.

„Bieg Tropem Wilczym” to patriotyczna „ impreza uliczna” mająca na celu uczczenie pamięci Żołnierzy Wyklętych – bohaterów, którzy nie tak dawno byli pomijani w historii Polski. W tym roku odbyła się czwarta edycja. W Gdańsku bieg został zorganizowany po raz pierwszy. Dystans 1963 metrów, który pokonywali uczestnicy biegu był symboliczny - to rok śmierci ostatniego z Żołnierzy Wyklętych.

Tuż przed startem kilkunastominutową prelekcję wygłosił dr Karol Nawrocki z Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku. Pieniądze uzyskane z tytułu organizacji biegu i zebrane podczas zbiórki przeznaczone będą na budowę pomnika polskich ofiar Wielkiego Głodu na Ukrainie oraz na organizację marszu Rotmistrza Pileckiego.

W Biegu wzięło udział ponad 300 osób w różnym wieku. Nie liczyło się kto na którym miejscu ukończy bieg, ważne było pokonanie trasy. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, które wręczał m.in. poseł Andrzej Jaworski oraz członkowie

grupy rekonstrukcyjnej.

Po skończonym biegu można było zjeść ciepłej grochówki, a także wysłuchać koncertu uczniów I LO w Gdańsku.

- Objąłem patronat nad tym biegiem bo to jeden

z najważniejszych biegów w Polsce - stwierdził poseł **Andrzej Jaworski**. - I chyba jeden z największych, bo biegają osoby w nim nie tylko w Polsce, ale również poza granicami kraju. Ten bieg jest ważny również ze względu na przywracanie pamięci i prawdziwej historii o naszych bohaterach, których przez tak długi okres czasu próbowano nie tylko wymazać z historii, ale nazywano ich przestępcami, terrorystami. W tym roku odbyła się czwarta edycja, a u nas dopiero pierwsza. To jest tak, że Gdańsk w takich ważnych sprawach potrafi się spóźnić, ale udało się w tym

roku nadrobić i cieszyć się, że tak dużo osób wzięło udział w tym biegu. Ważne jest, że mamy możliwość pokazać, że również w Gdańsku będziemy czcić naszych cichych bohaterów. W zeszłym roku udało się po wielkich trudach odsłonić pomnik Inki. Dziś ten bieg, później marsz ulicami Gdańska. Przywracanie tradycji. To pierwszy taki bieg, ale na pewno nie ostatni. Na pewno będziemy czynnie organizować tego typu biegi przywracające pamięć o naszych bohaterach.

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**



Latarką w półmrok



gdańskich portfelach można jeszcze zarobić. Nic więcej. Gmina zamiast zdyskontować takie zamiary, wchodzi w kombinacje biznesowe i traci wzgląd na interes ogółu. Dlaczego park w centrum miasta nie podnieca tak jak

dochody jak najbardziej prywatne. Zaczyna się też wyprzedzać szpitalnych działek, bo odpowiedzialność zarządów nie sięga konstytucyjnej odpowiedzialności za zdrowie Polaków.

Droga z Gdańska na poł-

pod publicznym protektorem: obywatele którym dewastuje się dojazd do pracy; uczniowie i nauczyciele którym wmawia się że pozytywna szkoła to szkoła komercyjna; pacjenci i lekarze, których wartość wyznacza marża handlowa; operowi artyści, których biedą frasuje się dyrektor marszałkowski obsadzony w swojej roli za 250 tys. zł; sprzętaczkę i ochroniarze nad których śmieciową nędzą pochyla się menedżer, który wziął 5 mln złotych odpłaty.

Liberalne przerzuty dewastują społeczny wymiar wspólnoty. Nic dziwnego, że nawet na Pomorzu sympatie obywateli zaczynają emigrować z obozu PO. Wnet partia byłej władzy sięgnie dna, jak nie przymierzając lewica, jeśli dobrostan kilkudziesięciu jej funkcjonariuszy będzie ważniejszy niż dobro w niej niezrzeszonych.

Marek Formela

Liberalne przerzuty...

kilkaset sklepów naraz?

Z własnej wygody, a też z przesłanek ideologicznych, gmina zamienia szkołę publiczną w prywatny biznes, zaś jej urzędnik beczelnie deklaruje w państwie prawa, że wyrok sądu będzie ważny za... lat pięć.

Szpitaly stały się spółkami, udziały jak już w Kwidzynie wędrują w prywatne ręce, pacjenci i ich zdrowie stają się chodliwym towarem a lekarz i pielęgniarka to zbędny koszt, bo szpital jest publiczny, ale

dnie też jest publiczna w wymiarze kosztów, ale prywatna po stronie dochodów, nawet automaty na bramkach cieszą właściciela w RPA. To politycy SLD, zaccadzeni jakas trzecią drogą i partnerstwem publiczno-prywatnym, odstąpili na dekady publiczne pieniądze prywatnym konsumentom. Zamiast budować majątek państwa, z tych samych publicznych pieniędzy budują dostatek wybranych rodzin.

Cała reszta to żerowisko

Personalia



✓ **Metropolita gdański, abp. Sławoj Leszek Głódź**, administrator diecezji gdańskiej, obchodzi 25-lecie sakry biskupiej. Aktu konsekracji dokonał na Jasnej Górze w lutym 1991 roku prymas Polski kardynał **Józef Glemp**, wspólnie z kardynałami **Henrykiem Gulbinowiczem** i **Franiszkiem Macharskim**. Jego biskupie zawołanie "Milito pro Christo" - "Walczyć dla Chrystusa". Zanim przejął zarządzanie diecezją gdańską przez 5 lat był biskupem diecezjalnym warszawsko-praskim. W latach 1991-2004 pełnił funkcję biskupa polowego Wojska Polskiego. Pochodzi z Bobrowki, uczył się w liceum ogólnokształcącym w Sokółce, w którym wraz z kolegami założył tajną organizację Białe Orły, która dokonała akcji dywersyjnej przed pochodem pierwszomajowym. Studiował z przerwą na obowiązkową służbę wojskową w seminarium w Białymstoku, potem w Paryżu i na KULu. Doktorat ze wschodniego prawa kanonicznego obronił w Papieskim Instytucie Wschodnim. Przez 10 lat pracował w Watykanie, w Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich. Na początku posługi w Gdańsku musiał zmagać się z chłodem politycznego otoczenia.

✓ **Ireneusz Tomaszewski**, dotychczasowy szef prokuratury apelacyjnej w Gdańsku, złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska i przeszedł w stan spoczynku. Pomorską apelacją kierował od 2008 roku, wcześniej przez 5 lat kierował prokuraturą wojewódzką w Gdańsku, po odwołaniu ze stanowiska założył toge i wrócił na salę sądową. Pracę w prokuraturze rejonowej w Gdańsku po ukończeniu studiów prawniczych na UG rozpoczął w latach 70-tych. Od wielu lat członek gdańskiego Klubu Dżentelmena. Jako prawnik dobrze oceniany przez innych... prawników. Jako szef instytucji ceniony za kulturę zarządzania nielatwą instytucją.

✓ **Karina Rembiewska** została kolejnym, trzecim w ciągu roku, menedżerem gdańskiego śródmieścia. To chybotały stołek. **Tomasz Wróblewski**, dziennikarz "Wyborczej" wytrzymał w kamizelce strażnika estetyki miejskiej ledwo dzień lub dwa, jego partner z debiutanckiego spaceru **Jakub Żelazny** menedżerem był kilka miesięcy, ale też zrezygnował. K. Rembiewska nie będzie już pełnomocnikiem prezydenta, zostanie zatrudniona w miejskim Zarządzie Dróg i Zieleni, co w razie kolejnych kłopotów nie narazi prezydenta na wizerunkowy defekt. Nowa urzędniczka została wybrana spośród 7 kandydatów, wcześniej była m.in. koordynatorem gdańskiego biura w Stowarzyszeniu "Pomorskie w UE". Absolwentka UG i Akademii Morskiej w Gdyni, jest radną dzielnicy Olszynka. Tymczasem jej poprzednik, **Jakub Żelazny**, który do historii Gdańska przeszedł spacerem po Długiej wystrojony w kamizelkę odblaskową, nie wrócił do zarządu spółdzielni mieszkaniowej, lecz trafił do samorządowego Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Będzie pracował w Nowym Porcie jako kierownik placówki rejonowej.

Szkoła w Kokoszkach nielegalna - "S" daje prezydentowi 14 dni

P. Adamowicz przekazał nielegalnie szkołę w Kokoszkach prywatnemu operatorowi - uprawomocnił się wyrok WSA w Gdańsku. Radni PiS, Piotr Gierszewski i Kazimierz Koralewski, zapowiadają ponowne zbadanie nieprawidłowości przetargowych. Bożena Brauer, szefowa oświatowej "S" domaga się od prezydenta natychmiastowego przejęcia szkoły przez Gdańsk.

Uprawomocniło się orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z 21 października 2015 roku. Było dla prezydenta Gdańska miażdżące i wskazywało na istotne naruszenia prawa i niedopuszczalność przekazania zadań oświatowych prywatnemu podmiotowi. Występujący w imieniu prezydenta Pawła Adamowicza, jego zastępca Piotr Kowalczyk mętnie zapowiadał w mediach złożenie odwołania po uzyskaniu pisemnego uzasadnienia z sądu administracyjnego.

Zamiast eskalacji sporu sądowego i produkcji pism odwoławczych - P. Adamowicz i jego ekipa może od dziś czytać pismo oświatowej "Solidarności", podpisane przez przewodniczącą komisji Bożenę Brauer. Związkowcy wzywają prezydenta do cofnięcia pozwolenia na prowadzenie szkoły w Gdańsku-Kokoszkach przez osobę prawną tj. Pozytywne Inicjatywy - Edukacja sp. z o.o. Nadto "S" domaga się "przejęcia szkoły podstawowej w Gdańsku-Kokoszkach do prowadzenia przez gminę miasta Gdańsk - jako organu prowadzącego z dniem 1 września 2016. Oczekujemy również wyciągnięcia konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych

za bezprawne przekazanie szkoły w Gdańsku-Kokoszkach".

Związek wzywa prezydenta by w terminie 14 dni usunął naruszenie prawa wskazane w orzeczeniu WSA w Gdańsku. Tymczasem wcześniejsze naruszenia procedury przetargowej ponownie zainteresowały radnych PiS, Piotra Gierszewskiego i Kazimierza Koralewskiego. Zdaniem radnych postępowanie 9 członków komisji przetargowej i odstąpienie od regulaminu przetargu wymaga, także w świetle orzeczenia WSA, zbadania przez prokuraturę.

Wybudowany kosztem ok. 40 mln złotych budynek szkoły, z boiskiem, salą gimnastyczną i basenem, został wystawiony na przetarg na najem... powierzchnię biurową. W ten sposób budynek wzniesiony za publiczne pieniądze jako szkoła był licytowany jako powierzchnia biurowa, tyle że w sam raz do prowadzenia szkoły. Paweł Adamowicz budynek szkoły, która zgodnie z ustawą oświatową i o samorządzie gminy, miała obowiązek prowadzić gmina Gdańsk - wynajął fundacji Pozytywne Inicjatywy, której lider z list PO ubiegał się o mandat poselski. Wynajmując budynek wykupił też z budżetu usługi oświatowe zapewniając prywatnemu operatorowi nie tylko warsztat pracy, ale także konkretne zamówienie - kilkuset uczniów, za każdego z nich płaci ok. 10 tys. subwencji oświatowej do prywatnej kieszeni...

Do prywatnej, bo jakimś organizacyjnym cudem do przetargu stanęła fundacja, ale szkołę prowadzi spółka, której udziałowcy i zarząd noszą te same nazwiska co fundatorzy i zarząd fundacji. Zaleta spółki nad fundacją jest taka, że fundacja musi składać sprawozdanie do resortu a spółka i jej tajemnice handlowe takich obowiązków informacyjnych nie ma. Wg b. sekretarza stanu w resorcie oświaty, Franciszka Potulskiego, przychody z subwencji i niższe koszty wynikające z braku rygorów zapisanych w Karcie Nauczyciela, zapewniają spółce komfortowy dochód roczny.

- Wszystkie te okoliczności powinny zostać dokładnie sprawdzone - mówi portalowi wybrzeze24.pl, który cud prze-

mienienia fundacji w spółkę odkrył i opisał jako pierwszy dla publiczności gdańskiej, radny **Piotr Gierszewski**. - Zadania oświaty publicznej nie podlegają komercjalizacji ani specyficznemu partnerstwu publiczno-prywatnemu, którym tak się urzekł nasz prezydent.

- Roku temu złożyłem doniesienie do prokuratury umotywowane, że jest to niezgodne z prawem obowiązującym w Polsce - powiedział **Franciszek Potulski**, były wiceminister edukacji. - Prokuratura Okręgowa umorzyła to postępowanie. To umorzenie zaskarżyliśmy do Prokuratora Generalnego i Prokurator Generalny zobowiązał ich do podjęcia tego tematu, bo oni umorzyli mówiąc o tym, że związki zawodowe, a już obywatel nie jest stroną w sporze z władzą. Od samego początku przekazywałem orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym jest wprost powiedziane, że to jest niezgodne z prawem. Zaskarżyła tę sprawę równolegle do nas, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, Solidarność. Wojewódzki Sąd Administracyjny nie podjął sprawy, mówiąc, że Solidarność, że związek zawodowy nie jest stroną w tym sporze. Oni to zaskarżyli do NSA i NSA ich zbeszał i zobowiązał Wojewódzki Sąd do ponownego podjęcia sprawy i sąd wydał orzeczenie, że jest to niezgodne z prawem przejęcie. Według mnie to stowarzyszenie "spokrewnione" z obecnymi władzami Miasta Gdańska - trzeba by było zobaczyć jaki jest skład tej fundacji, tego stowarzyszenia - zarabia na tym około miliona złotych rocznie czystego zysku. Jest to nieporozumienie. Zadanie oświatowe jest zadaniem własnym samorządu terytorialnego i nie może go cedować do realizacji na inne podmioty z jednego właściwie powodu, można sprywatyzować zarządzanie wodą, można sprywatyzować zarządzanie komunikacją, można parę jeszcze innych rzeczy sprywatyzować, natomiast oświaty nie.

Komentarz eksperta str. 6

GG

SUPER BIZNES

Sprzedam b. dobrze prosperujący zakład metalowy koło Szczecina. Bardzo dużo nowych maszyn, sterowane manualnie i numeryczne. Powierzchnia 2000 m², pow. działki 14000 m², własność. Nieograniczony portfel zleceń, można podwoić sprzedaż. Sprzedaż zakładu z powodu wieku i choroby właściciela. Cena - 7,5 mln zł do negocjacji. Tel. 786879868 po godz. 18.

Wizz Air świętuje 10-lecie bazy w Gdańsku

11 milionów pasażerów z Gdańska i do Gdańska przewiozły linie lotnicze Wizz Air, które świętowały 10-lecie swojej bazy na gdańskim lotnisku.



Wizz Air utworzył bazę na Lotnisku im. Lecha Wałęsy 1 marca 2006 roku. To była trzecia baza przewoźnika w Polsce. Loty z Gdańska samoloty Wizz Air odbywały już 2004 roku. W pierwszym roku z usług Wizz Air na gdańskim lotnisku skorzystało 32 pasażerów. W roku 2015 było to prawie 2 mln osób. W sumie przez 10 lat samolotami Wizz Air do Gdańska i z Gdańska leciało 11 milionów osób.

- Gdańsk to jedno z pierwszych miast, do których Wizz Air wprowadził swoją ofertę w 2004 roku - powiedział **Johan Eidhagen**, dyrektor marketingu Wizz Air. - Pierwszy samolot typu Airbus A320 został zbazowany w Gdańsku niecałe dwa lata później, po pierwszym locie Wizz Air do Londynu Luton. Od tego czasu pięciokrotnie zwiększyliśmy nasze możliwości

tworząc nowe miejsca pracy i kierując naszą ofertę niskich cen podróży lotniczych do większej liczby klientów. Tym samym Wizz Air wpływa na rozwój turystyki i sektora lotniczego w północnej części Polski. Zamierzamy kontynuować naszą misję w Gdańsku i całej Polsce nadal utrzymując niskie ceny oraz wysoki poziom obsługi klienta. Zapraszamy naszych polskich pasażerów do korzystania ze znakomitych usług na pokładzie Wizz Air.

Przewoźnik oferuje połączenie z 7 polskich lotnisk na 124 trasach. Na gdańskim lotnisku, jest jedna z sześciu baz Wizz Air w Polsce. Zbazowanych jest tu 5 samolotów i zatrudnionych ponad 200 osób.

Czy Wizz Air zamierza poszerzyć listę lotnisk w Polsce np. o Port Lotniczy Olsztyn?

- Jednoznacznie nie mogę na to odpowiedzieć nie - stwierdził Johan Eidhagen. - Na razie nie mamy takich planów. Najważniejsi są jednak nasi klienci. Wsłuchujemy się w ich głosy i potrzeby.

- Można powiedzieć, że to nasze dziecko - powiedział **Tomasz Kłoskowski**, prezes Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy. - My mamy 32 lata, a Wizz Air 10. Troszczymy się o nasze dziecko. Pamiętam jak 2003 roku przyszło kilku facetów z czarnymi aktówkami, którzy nie mieli pieniędzy, a chcieli uruchomić połączenia lotnicze z naszego lotniska. Mając między innymi naszą umowę pojechali do City i dostali pieniądze z których stworzyli jedną z największych linii lotniczych. To pokazuje, że czasami warto dać szansę osobom, które zgłaszają się z irracjonalnymi pomysłami. Współpracujemy, ale również spotykamy się na boisku piłkarskim. Wygraliśmy dwa pierwsze mecze, ale przegraliśmy ostatni. W tym roku zrobimy wszystko aby wygrać i pokazać kto tu rządzi.

Tomasz Łunkiewicz fot. Tomasz Łunkiewicz

Nowy szef weterynarii zapowiada współpracę z terenem

Od 23 lutego funkcję Pomorskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii sprawuje lek. wet. Paweł Niemczuk.

Jakie najważniejsze zadania widzi przed sobą nowy szef pomorskiej weterynarii?

- Najważniejszymi działaniami które ustawa o Inspekcji Weterynaryjnej stawia przed wojewódzkim lekarzem weterynarii jest zapewnienie ochrony zdrowia zwierząt, oraz bezpieczeństwa produktów pochodzenia zwierzęcego w celu zapewnienia ochrony zdrowia publicznego - odpowiedział

lek. med. **Paweł Niemczuk.** (na zdj. pierwszy z lewej)

- Moje działania jako Pomorskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii będą miały na celu jak najlepszą realizację tych zadań. Profesjonalne i sprawne wypełnianie obowiązków nałożonych na służbę weterynaryjną możliwe jest przy pełnej współpracy Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii z Powiatowymi Le-



karzami Weterynarii. Mając powyższe na uwadze będę się starał uzupełnić wakaty na stanowiskach powiatowych lekarzy weterynarii i zastępców powiatowych lekarzy weterynarii.

W ostatnim czasie w pomorskiej weterynarii nie brakowało problemów, o czymś na łamach "Gazety Gdańskiej" pisaliśmy wielokrotnie. Brak nadzoru weterynaryjnego spowodował, że pod urzędem wojewódzkim protestowali rolnicy z gminy Szemud.

- Odnosić problematyki sposobu realizowania zadań

Inspekcji Weterynaryjnej w gminie Szemud wyjaśniam, że organem który jest do zapewnienia właściwego wypełniania wyżej wymienionych zadań jest Powiatowy Lekarz Weterynarii w Wejherowie - napisał w odpowiedzi na nasze pytanie jak zamierza rozwiązać ten problem lek. med. Paweł Niemczuk. - Organ ten przeprowadził analizę zaistniałej sytuacji i podjął działania, które mają unormować sytuację.

TL

1 kwietnia rusza program „Rodzina 500 plus”

1 kwietnia rozpoczyna się program „Rodzina 500 plus”. Opiekunowie będą mogli uzyskać kwotę 500 zł wolnych od podatku na drugie i kolejne dziecko. W przypadku rodzin o małym dochodzie – także na pierwsze dziecko. Na terenie kraju świadczenie ma uzyskać około 2,7 mln rodzin. W województwie pomorskim szacuje się, że świadczeniem „Rodzina 500 plus” objętych zostanie około 245 tys. dzieci, zaś w mieście Gdańsku około 40 tys. dzieci.

Program „Rodzina 500 plus” to systemowe wsparcie polskich rodzin, którego celem jest comiesięczne wypłacanie rodzicowi lub opiekunowi prawnemu dziecka nieopodatkowanej kwoty na drugie i każde następne dziecko, które nie ukończyło 18 lat. Rodziny, których dochód nie przekracza 800 zł netto na osobę (lub 1200 zł netto na osobę w przypadku, gdy w rodzinie wychowuje się dziecko niepełnosprawne) dostaną także 500 zł na pierwsze dziecko. W ramach programu kwotę 500 zł otrzymają także rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka i placówki opiekuńczo-wychowawcze o charakterze rodzinnym. Program będzie dużym wsparciem dla rodzin, gdyż w przyszłych latach opiekun będzie mógł otrzymać nawet 6 000 zł rocznie na jedno dziecko. We wstępie do „Podręcznika dla samorządów”, opublikowanym przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, który ma pełnić funkcje instruktażowe dla samorządów jeżeli chodzi o program „Rodzina 500 plus”, zawarto wypowiedź Elżbiety Rafalskiej – Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, która przedstawia zalety programu:

„Program „Rodzina 500 plus” to pierwsze tak szerokie i uniwersalne wsparcie dla polskich rodzin. Celem programu jest pomoc w wychowywaniu dzieci, a także odwrócenie negatywnego trendu demograficznego w naszym kraju. Według prognoz w ciągu 10 lat dzięki programowi będziemy mieli 278 tys. dodatkowych urodzeń. Wiele rodzin nie podejmuje decyzji o kolejnym dziecku ze względu na swoją sytuację materialną. 500 zł miesięcznie na dziecko to realne wsparcie, które trwać będzie do ukończenia przez dziecko 18 lat”.

Świadczenie w ramach programu „Rodzina 500 plus” nie będzie wliczone w dochód rodziny, gdy ta będzie ubiegała się o inne formy wsparcia np. świadczenia z pomocy społecznej. Wniosek o przyznanie prawa do pobierania świadczenia w ramach programu „Rodzina 500 plus” będzie można złożyć przez Internet (przez portale empatia.mrpips.gov.pl i www.zus.pl oraz poprzez bankowość elektroniczną), Poczta Polska lub w urzędach gmin. Pieniądze zostaną przebrane bezpośrednio na konto wskazane przez opiekuna dziecka lub wydane opiekunowi gotówką. Jeżeli opiekun będzie starał się o przyznanie świadczenia na pierwsze dziecko, gmina zmuszona będzie do zweryfikowania dochodu rodziny. Program startuje już 1 kwietnia tego roku i właśnie od tego dnia będzie można składać wnioski w tej sprawie. Pod koniec lutego Pomorski Urząd Wojewódzki uruchomił 3 infolinię, gdzie w godzinach 9:00-14:00, będzie można uzyskać informacje na temat programu „Rodzina 500 plus”.

Tak duże przedsięwzięcie to wyzwanie dla władz miast i samorządów.

- To duże wyzwanie dla samorządu. Skala zadania wynikającego z programu wymusza zatrudnienie przez jednostki realizujące ustawę nowych pracowników. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Gdańsku prowadzi nabór pracowników do realizacji świadczeń we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy. W marcu planowane jest szkolenie dla nowozatrudnionych z zakresu prawa administracyjnego i rodzinnego, a także ochrony danych osobowych, obsługi systemów informatycznych i pracy z klientem. Nowi pracownicy otrzymają również wsparcie pracowników doświadczonych w realizacji świadczeń rodzinnych. Ponadto Miasto organizuje dodatkowe punkty obsługi, w których gdańszczanie będą mogli składać wnioski o świadczenie wychowawcze. Mam nadzieję, że podjęte działania przełożą się bezpośrednio na płynność w ustalaniu i wypłacaniu świadczeń wychowawczych w ustawowych terminach – wyjaśnił naszej redakcji **Paweł Adamowicz**, prezydent miasta Gdańsk.

- Obecnie gminy pracują nad całościowym rozpracowaniem logistycznym przedsięwzięcia, uwzględniając potrzeby kadrowe, zaplecze biurowe, niezbędne wyposażenie w sprzęt i urządzenia biurowe. Trwa również analizowanie danych statystycznych dotyczących mieszkańców i danych będących w posiadaniu Ośrodków Pomocy Społecznej. Szacowana jest ilość wniosków, jaka może zostać złożona w pierwszych miesiącach obowiązywania ustawy – odpowiedziała **Katarzyna Stanulewicz**, Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku.

Szacuje się, że ze świadczeń w ramach programu „Rodzina 500 plus” skorzysta około 2,7 mln rodzin w Polsce, a 500 zł przysługiwać będzie około 3,7 mln dzieci. W województwie pomorskim, jak podano na stronie internetowej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, pieniądze trafią do około 245 tys. dzieci.

- Dwudziestego czwartego lutego Wojewoda przekazał gminom środki finansowe na wdrożenie Programu, którego koszt wyniósł 5 milionów 996 tysięcy złotych. Środki na wypłacanie świadczenia wychowawczego rodzicom lub opiekunom dzieci będą przekazywane gminom przez Wojewodę co miesiąc, począwszy od drugiej połowy kwietnia bieżącego roku – poinformowała naszą redakcję Katarzyna Stanulewicz.

Jeżeli chodzi o miasto Gdańsk szacowana ilość dzieci, które skorzystają z programu „Rodzina 500 plus”, wyniesie około 40 tys.

- Dokonałmy wstępnych obliczeń liczby dzieci, które mogłyby otrzymać te świadczenia. Szacuje się, że w Gdańsku skorzysta z nich ponad 40 tysięcy dzieci, czyli około 18-20 tysięcy rodzin. Z zapisu projektowanej ustawy wynika, że w 2016 roku świadczenie będzie wypłacane przez okres 9 miesięcy, od kwietnia do grudnia 2016 roku. Obecnie trudno stwierdzić czy pula dedykowanych środków będzie wystarczająca. Nie jest znana faktyczna liczba dzieci, którym zostanie wypłacone świadczenie. Szacunki miast opierają się na danych statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego z lat ubiegłych. Mogą różnić się od danych rzeczywistych. Wysokość dotacji dla samorządu będzie przysługiwać w zależności od wartości wypłaconych świadczeń, a nie od prognozowanej skali – odpowiedział naszej redakcji Prezydent Paweł Adamowicz.

Prezydent Adamowicz zaznaczył również, że program „Rodzina 500 plus” będzie wsparciem dla gdańskich rodzin, co finalnie może pozytywnie wpłynąć także na rozwój miasta:

- Program „Rodzina 500 plus” jest formą wsparcia gdańsz-

czan. Mam nadzieję, że dodatkowe środki finansowe wpłyną na podwyższenie jakości życia rodzin gdańskich, a także przełożą się na rozwój Gdańsk – powiedział Prezydent Adamowicz.

Z programem „Rodzina 500 plus” wiąże się jednak pewne zagrożenie, o których opowiedziała naszej redakcji **Beata Dunajewska**, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia Rady Miasta Gdańsk:

- Ja mam takie troszeczkę mieszane uczucia jeżeli chodzi o program „Rodzina 500 plus”, bo mam wrażenie, że nie została dokonana taka prawdziwa diagnoza społeczna. Nie wykluczam, że świadczenie „500 plus” w takich środowiskach, gdzie jest duża bieda, duża liczba dzieci w rodzinie, gdzie jest bezrobocie, rzeczywiście może poprawić sytuację rodzinną, natomiast brak kryterium dochodowego powoduje, że te pieniądze trafią również do osób, które powiedzmy – są bogate. A takie apelowanie o to, żeby te osoby tych pieniędzy nie brały nie ma racji bytu. Jak coś się należy to ludzie po prostu po to sięgają – to jest oczywiste i nawet nie należy mówić, że to jest złe. Jest 500 zł na dziecko, należy mi się, więc biorę, niezależnie od dochodu, dlatego ja tutaj bym tak nie kryterium dochodowe na pewno widziała – powiedziała Beata Dunajewska.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia Rady Miasta Gdańsk dostrzega również zagrożenie w możliwości wydania otrzymanych na dziecko pieniędzy na niewłaściwe cele, niezwiązane stricte z dzieckiem:

- Ja bym chciała widzieć, żeby te pieniądze były jednak inwestowane w rozwój rodziny, rozwój dziecka, w jego edukację. Rozumiem, że są takie potrzeby, żeby na przykład kupić nowy samochód, ale te pieniądze powinny być de facto, moim zdaniem, inwestowane w rozwój dziecka albo w rozwój rodziny. W niektórych środowiskach program „Rodzina 500 plus” jest bardzo potrzebny i bardzo się cieszę, bo znam takie osoby, które już sobie myślą, że będą w stanie zafundować dziecku na przykład lekcje angielskiego, wysłać dziecko na obóz językowy, wydać te pieniądze na coś takiego, co rzeczywiście spowoduje, że dzieci będą szły do przodu i będą miały większe szanse później, w przyszłości – czy to na studiach, czy to w życiu zawodowym, bo już ten kapitał sobie zgromadzą, właśnie dzięki tej kwocie, natomiast boję się, że w niektórych środowiskach te pieniądze zostaną roztrwonione – odpowiedziała Beata Dunajewska.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia obawia się również, że świadczenie „Rodzina 500 plus” może negatywnie wpłynąć na aktywność zawodową kobiet:

- Boję się, że niektóre kobiety w ogóle będą nieaktywne zawodowo, nie będą chciały wracać do pracy, a dla mnie to jest minus. Nie żyję w środowisku, w którym uważa się, że kobieta powinna siedzieć w domu i nie pracować. Z jednej strony oczywiście niektóre środowiska mówią, że cudownie, że kobiety zajmą się dziećmi, ale moim zdaniem można pogodzić jedno i drugie – być dobrą matką, wychowywać dzieci i jednocześnie być osobą aktywną zawodowo. Uważam, że właśnie aktywna kobieta radzi sobie ze wszystkim i z domem, i z wychowaniem dzieci, i z pracą zawodową. Żyjemy w XXI wieku, takie są realia i takie powinny być kierunki i tendencje – powiedziała Beata Dunajewska.

O tym, czy program „Rodzina 500 plus” zda egzamin dowiemy się wkrótce.

Źródło: „Informator Rodzina 500 +” Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Karolina Rabiej

Przyjaciele zagrali dla Piotra Jacyno

Charytatywny koncert na rzecz Piotra Jacyno ściągnął tłumy. Koncert odbył się 27.02 późnym popołudniem w malborskim Karwanie.

Piotr popularnie zwany przez przyjaciół Boczekiem mógł się przekonać jak wiele ma wokół siebie życzliwych osób. I to nie tylko w Malborku. Dzięki połączeniu telefonicznemu ze szpitalem miał okazję podziękować wykonawcom i publiczności na Karwanie osobiście. Koncert wraz całym programem i licytacjami trwał trzy godziny. Na scenie wystąpili - zagrali i zaśpiewali - znani i lubiani artyści. Całość poprowadził **Jacek Suchiński**, znany prezenter radiowy i "człowiek orkiestra" Malborskiej Kultury.

Jacek Suchiński, Aleksandra Kaczmarek ze sztumskiego Stowarzyszenia Samarytanin i Marek Charzewski, burmistrz Malborka podczas oficjalnego otwarcia koncertu

- W koncercie wzięło udział około 500 osób - komentuje Jacek Suchiński. - Wszystkie bilety zostały wyprzedane, a niektórzy oglądali występy artystów na stojąco.

Pierwsi na estradzie zaprezentowali się harcerze czyli w istocie najbliżsi przyjaciele Piotra Jacyno. Chwilę potem burmistrz Marek Charzewski w asyście Aleksandry Kaczmarek z sztumskiego Stowarzyszenia Samarytanin dokonali oficjalnego otwarcia koncertu. Na chwilę też do zgromadzonych przemówił sam Piotrek, z którym połączono się telefonicznie. Bardzo serdecznie dziękował za serce i za okazywaną pomoc. Wyznał szczerze, że owe przejawy dobroci i słowa wsparcia dodają mu

sił oraz przyspieszają powrót do zdrowia.

W dalszej części koncertu zaprezentowała się Alicja Węgorzewska - mezzosopran, juror w programie "Bitwa na głosy". Pomiedzy wykonaniami utworów światowej klasy śpiewaczka opowiadała zakulisowe anegdoty oraz przyznała się do wysyłania sms-ów na drużynę Ryszarda Rynkowskiego, w której to śpiewał Piotr (podczas finałowego odcinka "BnG").

W koncercie wystąpili także koleżanki i koledzy z drużyny Piotra. Przygotowali też niespodziankę w postaci prezentacji fragmentu finałowego odcinka "Bitwy...", w którym Piotr pięknie wykonał "Sen o Wiktorii" grupy Dżem. A zaraz po nich na scenie pojawił się Ryszard Rynkowski - ojciec sukcesu całej drużyny. Wokalista rodem z Elbląga nie tylko prosił zebranych o pomoc dla Piotra, ale przypomniał jeszcze o Paulinie Hebel - kolejnej wokalistce z jego ekipy, która jest w podobnej sytuacji i która także potrzebuje środków na specjalistyczny zabieg.

Koncert zakończył występ Moniki Kuszyńskiej - byłej wokalistki grupy Varius Manx, która reprezentowała nasz kraj podczas ostatniego konkursu Eurowizji. Pani Monika na bazie własnych doświadczeń (wskutek wypadku porusza się na wózku) uświadamiała, jak ważne w chorobie jest wsparcie drugiego człowieka, by nie poddać się poczuciu beznadziei, bezsilności i samowyluczeniu.

W koncercie udział wzięli również lokalni wykonawcy: Violetta Jankowiak, Paulina Czaplą, Patrycja Jewsienią, Tadeusz Seibert, Zespół Wokalny Balbiny oraz uczniowie Szkoły Muzycznej z Elbląga. W trakcie koncertu odbyły się licytacje. Najwyższe kwoty osiągnęła płyta Alicji Węgorzewskiej z autografem artystki, którą sprzedano za 1.000 zł. Taką samą kwotę

uzyskano ze sprzedaży starego zegara, подарowanego przez Burmistrza Marka Charzewskiego. Do zegara dołączony był aniołek wykonany przez wychowanków Ośrodka Rewalidacyjno-wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem, a pomalowanego przez znaną aktorkę - Małgorzatę Socha. Jak zdradził burmistrz - przedmioty te wcześniej nabył na innych aukcjach charytatywnych, a teraz przekazał je ponownie na licytację. Sam też przystąpił do licytacji książki Moniki Kuszyńskiej, którą ostatecznie nabył za 500 zł.

Ogółem podczas licytacji zebrano kwotę 2.950 zł, ze sprzedaży biletów uzyskano blisko 11 tys. złotych. Wszystkie wcześniejsze akcje w połączeniu z ostatnim koncertem dały ogólny wynik 27,5 tysiąca złotych. Wszystkie środki zostaną przeznaczone na dalsze leczenie i rehabilitację Piotra.

- Hojność naszych mieszkańców jest naprawdę godna podziwu - powiedział **Piotr Wąsowicz**, szef regionalnej tvmalbork.pl. - Zaledwie w ciągu jednego tygodnia udało zebrać się łączną kwotę 27.544,44 złotych. Podczas trzech koncertów zorganizowanych w poprzedni weekend zebrano 8.569,60 złotych, w sobotę ze sprzedaży biletów pozyskano 10.800 złotych, ze zbiórki do puszek 2.171,83 złotych, a z licytacji 2.900 złotych. Do tego trzeba dodać kwotę 3.103,01 złotych zebraną w piątek w Sztumie. Dodatkowe 2.000 złotych wpłynie na konto Piotra od Stowarzyszenia "Nasz Wielbark".

Kolejny koncert dla Boczka 30 kwietnia br.

Krzysztof Hajbowicz





Galeria Sztuki Gdańskiej

Pamięci Gerarda Jürgena Blum – Kwiatkowskiego

Na początku grudnia 2015 r. opublikowaliśmy artykuł zatytułowany: „Jürgen Blum / Gerard Kwiatkowski - W imieniu sztuki”. Tekst poświęcony był elbląskiemu artyście, który stworzył Galerię El oraz pięć edycji Biennale Form Przestrzennych w Elblągu. Już w czasie pisania tamtego tekstu Jerzy Wojewski jeden z współzałożycieli Galerii El wspominał o upamiętnieniu w mieście osoby Gerarda Kwiatkowskiego. Teraz otrzymaliśmy list od niego kierowany do Prezydenta Miasta Elbląga, pod którym tak jak zapewne środowisko polskich artystów również się podpisujemy.

Prezydent Miasta Elbląga
Pan Witold Wróblewski

W ubiegłym roku 11 sierpnia zmarł Gerard Jürgen Blum – Kwiatkowski. W imieniu tych, którzy od początku z nim byli wnosząc by dla uczczenia i utrwalenia pamięci o nim i jego dokonaniach dla naszego miasta, Galeria El, która powstała głównie z jego inicjatywy nazywała się: Galeria El imienia Gerarda Kwiatkowskiego.

Uważamy, że to będzie najważniejsza forma uczczenia jego pamięci – bo to on

w roku 1961 utworzył Galerię El – zostawił nam – miastu.

Szczycimy się tym – jesteśmy my elbląkanie mu to winni. Niech nazwa Galeria El im. Gerarda Kwiatkowskiego wszystkim przypomina, że ta galeria – laboratorium sztuki powstała dzięki jego energii i wizji, do której nas zapalił i razem z nim podnieśliśmy to miejsce z gruzów i ruin – byliśmy wtedy z nim – stąd ta prośba.

Tu po raz pierwszy ujawnił swój talent do realizacji rzeczy niemożliwych. Był twór-



cą kolejnych pięciu Biennale Form Przestrzennych w Elblągu w latach 1965-1973. Otrzymuje wtedy nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. W roku 1974 przeniósł się do RFN, gdzie stworzył kilka Stacji Sztuki we wschodniej Hesji. Z wielkim zaangażowaniem propaguje na terenie Niemiec i całej Europy Zachodniej dorobek polskiej sztuki, organizuje między innymi wiele ważnych wystaw indywidualnych pol-

skich współczesnych artystów. W Polsce przez całe lata uczestniczył jako artysta w wielu wystawach zbiorowych.

Został wyróżniony odznaczeniem za zasługi dla kultury polskiej – w tym Nagrodą im. Katarzyny Kobro, Nagrodą im. J. Stajudy, jak również Medalem Honorowym miasta Hünfeld i Nagrodą Prezydenta Elbląga w dziedzinie kultury i sztuki, jak i najcenniejszym – Meda-

lem „Zasłużonym Kulturze Gloria Artis” przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, także w 1992 r. od ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego otrzymuje dyplom za wybitne zasługi dla kultury polskiej. Nie traci też kontaktów z Elblągiem – Galerią El. Od roku 2007 intensywnie

ność współpracy wzrasta. Ze swojej kolekcji międzynarodowej sztuki nowoczesnej daruje Galerii El – miastu Elbląg - wybrany zbiór (ok. 300 eksponatów) sztuki nowoczesnej i dla ekspozycji tej kolekcji przywozi projekt szklanych empor, które w Galerii El są gotowe na wiosnę 2011 r.

W dniu 26 kwietnia 2011 r. uchwałą Miejskiej Rady zostaje Honorowym Obywatel Elbląga. Niech obok Honorowego Obywatela miasta Elbląga nadanie Galerii El jego imienia będzie tym ukończeniem pamięci o nim.

Z poważaniem
Jerzy Wojewski

Współzałożyciele Galerii El wg Pisma do wydziału spraw wewnętrznych Prez. MRN w Elblągu z dn. 06. 01.1962 r.: Jerzy Wojewski, Wacław Nadziarkiewicz, Lechosław Rutkowiak.

Wspierający od początku działalność Galerii El: Janusz Hankowski, Nina Bleszyński-Wojewska, Mirosław Dymczak.



Partner
"Galeria Sztuki Gdańskiej"

Zdaniem eksperta: od wyroku WSA Gdańsk nie może przekazać złotych



Kosztów blisko 36 mln zł samorząd gdański zbudował w roku 2014 od dawna oczekiwaną nową szkołę podstawową w dynamicznie rozwijającej się dzielnicy Gdańska Kokoszkach. Wybudowane przez samorządy szkoły prowadzone są przez te samorządy, jednak w przypadku tej szkoły było inaczej. Prezydent Gdańska postanowił rozpisac konkurs na wybór operatora szkoły uznając, że budynek szkolny można uznać za lokal użytkowy. Zwycięzcą konkursu została

fundacja z Pucka z którą została podpisana umowa cywilno-prawna najmu lokalu użytkowego wraz z dzierżawą działki na której jest posadowiony budynek szkoły. Do szkoły uczęszcza ponad 700 uczniów, ma ona status szkoły publicznej, a uczniowie nie muszą płacić czesnego, gdyż szkoła jest bezpłatna.

W zasadzie wszyscy powinni być zadowoleni jednak skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku, dalej: WSA, na powyższy tryb prowadzenia szkoły, złożyła Komisja Międzyzakładowa Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. W sierpniu 2014 r. WSA oddalił skargę „Solidarności”, że związek zawodowy nie jest stroną w tej sprawie, w związku z czym nie jest uprawniony do wniesienia skargi. Wniesione zażalenie do Naczelnego Sądu Administracyjnego okazało się skuteczne i NSA orzekł, że

NSZZ Solidarność posiada interes prawny w tej sprawie, uchylił wyrok WSA i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Sprawa ponownie była rozpatrywana przez WSA w Gdańsku w dniu 22 października 2015 roku. Tym razem Sąd orzekł, że zarządzenie Prezydenta Gdańska z grudnia 2013 r. w sprawie wyboru zarządcy szkoły podstawowej w Kokoszkach wydane zostało z naruszeniem prawa. W ustnym uzasadnieniu WSA w Gdańsku stwierdził, że sprzeczne z prawem było m.in. potraktowanie obiektu szkolnego za lokal użytkowy na wynajem. Sąd prawidłowo także uznał, że nie można traktować budynków szkolnych, np. sali gimnastycznej, jako lokali użytkowych. Ponadto w procesie podejmowania decyzji o przekazaniu zarządzania szkoły niepublicznemu podmiotowi zabrakło opinii związków zawodowych.

Komentując wyrok sądu zastępca prezydenta Gdańska stwierdził, że jest przekonany, że wszystko zostało dokonane przez władze Gdańska w granicach prawa.

Zastępca prezydenta jednak się myli, gdyż w przypadku administracji publicznej obowiązkiem władz jest przestrzeganie zasady legalizmu / praworządności/.

Zasada legalizmu. Jak należy rozumieć zasadę legalizmu wyjaśniają sądy. Podstawą jest art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowiący, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Wykładnię tego przepisu przedstawiają z kolei wyroki i postanowienia sądowe.

Najczęściej przytacza się wyroki i postanowienia Sądu Najwyższego. „Art. 7 Konstytucji RP /.../ zawiera normę zakazującą domniemywania kompetencji takiego organu i tym samym nakazuje, by wszelkie działania orga-

nu władzy publicznej były oparte na wyrażnie określonej normie konstytucyjnej” - w ten sposób wyjaśnił zasadę legalizmu Sąd Najwyższy w postanowieniu 7 sędziów SN z 18 stycznia 2005 r. / sygn. WK 22/04/.

Z kolei NSA w wyroku II OSK 945/08 z dnia 25.09.2008 stwierdził, że /.../ „w demokratycznym państwie prawnym /art. 2 Konstytucji RP/ żadne działania organów władzy publicznej nie tylko nie mogą być dowolne, ale winny być podejmowane jedynie na podstawie i w granicach prawa.”

Warta przytoczenia jest także sentencja wyroku NSA z 09.07.2008 r.: „Sformułowana w art. 7 Konstytucji zasada praworządności statuuje, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, a ponadto wszelkie ich decyzje winny mieć podstawę prawną i w swej treści uwzględniać istniejące

normy prawne. Działania administracji powinny zatem być zgodne z Konstytucją, ogólnymi zasadami prawa, prawem ustawowym i wydanymi na ich podstawie aktami wykonawczymi /prawem delegowanym/.”

W omawianym przypadku zasada legalizmu nie była przestrzegana. Nie ma bowiem przepisu prawnego umożliwiającego uznanie budynku szkolnego szkoły gminnej i przez nią zbudowanej jako lokalu użytkowego.

Władze Gdańska są tak zdeterminowane, że – jak głosi zastępca prezydenta Gdańska - będą nadal przekazywać środki finansowe Miasta Gdańska zamiast do szkoły w Kokoszkach do fundacji z Pucka.

Gdyby rzeczywiście tak się stało, sprawą będzie musiał zająć się prokurator.

Longin Mażewski

CENOWE INFORMACJE!

OD 04.03. DO 10.03.

Zapalniczka BIC 2 rodzaje
J26 i J38 1szt
BIC POLSKA



EXTRA CENA

2⁹⁹

Serek NaTurek Puszysty 140g 8 smaków
TUREK
1kg 18,21



2⁵⁵

Masło ośłkowe 250g 2 rodzaje
JAGR PLUS
1kg 15,40



EXTRA CENA

3⁸⁵

Kefir warlubiński owocowy 2 smaki 375g
JAGR PLUS
1kg 5,31



EXTRA CENA

1⁹⁹

Ser kozi do smarowania 150g 2 rodzaje
TUREK 1kg 37,93



5⁶⁹

Ser Szlachetny 1kg JAGR
Ser Zamojski 1kg SM RYKI
JAGR PLUS



13⁸⁵

Śmietana 12% 400g
JAGR PLUS
1kg 4,98



1⁹⁹

Ręcznik papierowy Asso a'2
ICT POLAND



2⁹⁹

Woda Kinga Pienińska 1,5L
3 rodzaje GFT 1L 1,06



1⁵⁹

Ser Mlekdamer 1kg
POLMLEK



13⁴⁹

Twaróg śmietankowy 1kg
STRZAŁKOWO



13³⁹

Papier Foxy Artístico a'8 3 kolory
ICT POLAND



6²⁹

Herbata ekspresowa Lipton Piramidka
20 torebek 36g 5 rodzajów UNILEVER
1kg 160,83



EXTRA CENA

5⁷⁹

Herbata Lipton 50tor 2 rodzaje
UNILEVER
1kg 73,90



7³⁹

Mleko 2% 1L
STRZAŁKOWO



2¹⁹

Majonez Hellmann's 420ml 2 rodzaje
UNILEVER
1kg 9,50



3⁹⁹

Knorr Przyprawa do mięs 75g 1kg 24,66
Przyprawa w płynie 210g 1kg 8,81



EXTRA CENA

1⁸⁵

Knorr bulion 120g 2 rodzaje
UNILEVER
1kg 19,58



EXTRA CENA

2⁵⁵

Margaryna Kasia 250g 2 rodzaje
UNILEVER
1kg 7,00



1⁷⁵

Zupy Knorr 3 rodzaje 42-53g
UNILEVER
1kg 18,68 - 23,58



0⁹⁹

Knorr Esencja do sosu 28g 3 rodzaje
Knorr bulion 120g 3 rodzaje
UNILEVER 1kg 21,25 - 91,07



2⁵⁵

OFERTA WAŻNA JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

Targi Domów i Mieszkań: Znajdź swoje nowe „M”!

Pierwszy weekend marca będzie bardzo intensywny dla osób poszukujących nowego mieszkania. Wszystko za sprawą Targów Domów i Mieszkań, które odbędą się 5 i 6 marca w AMBER EXPO w Gdańsku.

Poszukiwanie własnego „M” to często konieczność zmierzania się z ogromem informacji i śledzenia nowinek nie tylko na rynku nieruchomości, ale też np. na rynku finansowym. Najlepszym sposobem na uporządkowanie tej wiedzy i uzyskania informacji z „pierwszej ręki” jest odwiedzenie Targów Domów i Mieszkań, które odbędą się w 5 i 6 marca w godz. 10.00 – 17.00 w AMBEREXPO w Gdańsku. Organizator Targów – firma Nowy Ad-

res SA – oprócz przeglądu oferty deweloperskiej udostępni Zwiedzającym także strefę seminariów i porad. Eksperti z zakresu finansów, najmu i projektowania wnętrz będą do dyspozycji odwiedzających Targi i pomogą Kupującym przebrnąć przez trudny i wymagający podejmowania wielu decyzji czas zakupu mieszkania.

Organizatorzy zadbali także o dodatkowe atrakcje dla Zwiedzających. Podczas Targów będzie można wziąć udział w konkursie i wy-

A1 WWW.APARTAMENTYGDYNIAFALISTA.PL
A10 Incapital Nieruchomości
A12 Wolf System Sp. z o.o.
A3 Danwood S.A.
A4 NORTHERN CITY Sp. z o.o.
A5 F.H. CASTOR Dariusz Kluczkowski
A6 M&M Nieruchomości
A7 HEBAN Houses Sp. z o.o.
A8 ATRO Development Spółka Komandytowa
B1 Przedsiębiorstwo Budowlane Kokoszki S.A.
B11 Perfekt Construction
B12 TRUSENSE Wirtualna Rzeczywistość
B13 Polnord SA
sektor porad Salon BoConcept Gdynia
B2 Archeton Sp. z o.o. - Projekty domów
B3 Contact Finance
B4 PKO Bank Polski S.A.
B6 Bank Polski S.A.
B8 enterKredyt Sp. z o.o.
B9 Tyszkiewicz Nieruchomości
C1 Robyg S.A.
C4 Polservice Development Sp z o.o.
C5 Agencja Mienia Wojskowego Oddział Regionalny
C7 Portal sp z o.o.
D1 DOMY HYBRYDOWE
D5 PB Domesta sp. z o.o.

D6 ZAPP Aranżacje
D9 Stena Line Polska Sp. z o.o.
E1 Siódme Niebo SA
E10 Gmina Miasta Gdańsk, Gdański Zarząd Nieruchomości
E2 Pharma Trade Polska Sp. z o.o.
E3 City House Sp. z o.o.
E4 DQM Sp. z o.o. - Budowa domów jednorodzinnych
E6 ACTIVA AP Sp. z o.o. Sp.k.
F1 Home Broker S.A.
F1 Open Finance S.A.
F11 Peak Development Sp. z o.o.
F12 Dom Kredytowy NOTUS S.A.
F14 Odwierty.eu - Jarosław Przyłucki
F3 Przedsiębiorstwo Budowlane "Eko" Spółka z o.o.
F5 Przedsiębiorstwo Budowlane Górski Sp. z o.o. Sp. k.
G1 DEKPOL S.A.
G10 Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Na W
G11 Premium Sound Salon Audio-Video
G2 Profesjonal24 Sp. z o.o. Twój zaufany deweloper
G3 Fides Producent Domów Drewnianych
G4 POLDOM
G5 K. Armiński i L. Michalczyk S.C. Firma Projektowo-Budowlana
G6 Gratka.pl
G8 Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe Broker Sp. z o.o.



grać m.in. samochody na weekend z pełnym bakiem: Jeepa Renegade od Viggen Auto Autoryzowanego Dealera Marki JEEP w Warszawie oraz Seata Leon od SEAT Euromotor, jedyne autoryzowanego dealera Seat w Krakowie. Poza tym w puli nagród są także: voucher na rejs do Szwecji ufundowane przez Stena Line, voucher na warsztaty z renowacji, stylizacji i ma-

lowania mebli do realizacji w with love to design i karty rabatowe Home Profit. – Zależy nam na tym, aby osoby odwiedzające Targi otrzymały najlepszą i najbardziej kompleksową ofertę dotyczącą rynku nieruchomości. Wiemy jednak, że wizyta na Targach to także czas spędzony z rodziną, dlatego chcemy proponować udział w dodatkowych aktywnościach takich jak konkurs

z ciekawymi nagrodami czy strefa zabaw dla dzieci – mówi Grzegorz Zieliński, Dyrektor Działu Targów Nowy Adres SA.

Organizatorzy przygotowali udogodnienia dla rodzin, m.in. bilet rodzinny w cenie 15 zł (dla dwóch osób dorosłych, dzieci do 18 r. ż. pod opieką dorosłych mają wstęp bezpłatny). Rodzice będą mogli zostawić dzieci pod opieką wykwa-

lifikowanych animatorek na specjalnie przygotowanym placu zabaw. Bilety w kasach będą kosztowały 10 i 25 zł, już w sprzedaży są e-bilety w cenie 7 zł na stronie www.mieszkaniowi.pl.

sobota i niedziela, godz. 10:00–17:00
- 5-6 marca 2016 r. w Amber EXPO w Gdańsku (ul. Żaglowa 11).



TARGI
MIESZKAŃ
I DOMÓW

BILETY NA MIESZKANIOWI.PL

5-6 MARCA

AMBEREXPO

UL. ŻAGŁOWA 11
GDAŃSK



PARTNERZY STRATEGICZNI




PARTNERZY MERYTORYCZNI




PATRONI HONOROWI







PATRONI MEDIALNI














Bankier.pl **wybrzeże24.pl** **Słowo** **extradom** **GAZETA MIESZKANIOWA** **morizon.pl** **express** **inwestycje.pl** **GAZETA GDAŃSKA** **znajdź to**

WSPÓŁPRACA











Czekamy na powrót skutecznej Lechii

Terminarz polskiej ekstraklasy nie pozwala się nudzić piłkarzom Lechii. Zaledwie we wtorek zegrali na wyjeździe w Lubinie, a już w niedzielę biało-zieloni podejmować będą Jagiellonię Białystok. Po rozczarowaniu w meczu z Miedziowymi kibice Lechii liczą na powrót ofensywnej i skutecznej gry.

Gdańszczanie w ostatnim czasie zdecydowanie lepiej czują się na własnym boisku. Dość stwierdzić, że po raz ostatnie punkty rywalom oddali na gdańskim stadionie pod koniec listopada (0:1 z Lechem) natomiast na wyjeździe po raz ostatni punktowali 25 października, kiedy to w Mielcu pokonali zespół Termalicy Bruk-Bet. Tym razem podopieczni Piotra Nowaka grać będą na Stadionie Energa Gdańsk więc o punkty powinno być teoretycznie łatwiej.

Wróćmy jeszcze na chwilę do wtorkowego meczu. Lechia prowadziła w nim grę, stwarzała sobie więcej sytuacji podbramkowych, jednak ani jednej nie potrafiła wykorzystać. Ofensywni gracze Lechii mieli źle nastawione celowniki a i bramkarz Za-

głębia bronił dość szczęśliwie. Biało-zieloni, którzy urastali do miana najsukuteczniejszej drużyny piłkarskiej wiosny tym razem gola nie strzelili i znów osunęli się w tabeli. Widać też, że sporo pracy trzeba poświęcić nad komunikacją w zespole zwłaszcza w defensywie, przy grze na trzech obrońców. Niepotrzebne podwojenie jednego z graczy gospodarzy, dało praktycznie pustą przestrzeń dla Filipa Starzyńskiego, który nie omieszkiał wykorzystać nadarzającej się okazji.

- Jesteśmy zawiedzeni, że nie wywieźliśmy z Lubina przynajmniej jednego punktu. Ale jedyne, co mogą zarzucić drużynie to fakt, że chcieliśmy wjechać z piłką do bramki, a powinniśmy próbować strzelać z dystan-

su. Jest w naszej drużynie kilku zawodników, którzy to potrafią. Powinniśmy wykorzystać sytuacje, które sobie



Trener Probiez przyjedzie do Gdańska zmotywowany aby pokonać swój były klub

wypracowaliśmy, a zagrałiśmy zbyt przewidywalnie. Prawdopodobnie był to efekt tego, że to ostatnie podanie nie było takie, jak powinno. W najważniejszych momentach zabrakło nam koncentracji i precyzji – powiedział po meczu w Lubinie Piotr Nowak. Jego zdaniem na postawę zespołu nie miał wpływu napięty terminarz gier w ostatnim czasie. - Uwżam, że to nie miało wpływu na naszą postawę. W kilku momentach powinniśmy za-

chować się inaczej, zagrać bardziej dokładnie. Musimy zwracać uwagę na początek drugiej połowy, bo łapiemy

wtedy kartki i tracimy bramki i to może być przyczyną – stwierdził szkoleniowiec.

W niedzielne popołudnie gdańszczanie zmierzają się z Jagiellonią. Białostoczczanie mają w tej chwili 32 punkty i zajmują w tabeli ekstraklasy ósme miejsce. Gdańszczanie plasują się na jedenastej pozycji i mają o 3 punkty mniej od najbliższych swoich rywali. Jesienią w Białymstoku Lechia wygrała aż 3:0 i zagrała wówczas jedno z lepszych spo-

tkan tej części sezonu. Jeśli biało-zieloni zachowają skuteczność z dwóch pierwszych spotkań na własnym terenie na wiosnę, wówczas powtórzenie tego wyniku staje się całkiem realne. Pamiętajmy jednak, że Jagiellonia trenera Michała Probieza to cały czas groźna i ambitna drużyna a i sam szkoleniowiec do meczu w Gdańsku podejście zapewne z dodatkową motywacją.

Piotr Nowak po wygranym meczu z Piastem nie dokonał zmian w wyjściowym zestawieniu, mimo porażki Lechia zaprezentowała się nieźle i chyba jedyną rosadą personalną może być powrót do zespołu Sebastiana Mili, o ile oczywiście pozwoli na to jego stan zdrowia. Być może gdańszczanie powinni również poćwiczyć egzekucję stałych fragmentów gry, po odejściu z drużyny Ariela Borysiuka ich najczęstszym egzekutorem jest Daniel Łukasik, jednak brakuje mu jeszcze nieco pewności, która miał jego kolega z linii pomocy. Jeśli chodzi o obsadę bramki to zapewne kolejną szansę dostanie Łukasz Budzilek. Golekper po gorszym

dla niego meczu z Piastem nie usiadł z powrotem na ławce, więc po przyzwioitym w jego wydaniu meczu z Zagłębiem można się spodziewać, że pozostanie w bramce. Budzilek nie ponosi winy przy utracie bramki, Starzyński miał czas i miejsce, aby oddać precyzyjny strzał i piłka wylądowała w siatce. Być może jednak golekper powinien być w lepszym kontakcie z obrońcami i korygować ich ewentualne błędy w ustawieniu.

Po ostatnim meczu z Piastem Gdański klub znów musi zapłacić karę za swoich kibiców. Tym razem chodzi o oprawę meczu poświęconą pamięci Żołnierzy Wyklętych. W oprawie użyto rac i w związku z tym właśnie Lechia musi zapłacić 6 tys. złotych kary z kolei trener przygotowania fizycznego gdańszczan, Michał Adamczewski, nie będzie mógł w najbliższym meczu pomagać swoim podopiecznym z ławki za to, że został usunięty z ławki rezerwowych również podczas meczu z Piastem..

Krzysztof Klinkosz

Cudu w Kazaniu nie było

Nie było niespodzianki w rewanżowym meczu pierwszej rundy play off Ligi Mistrzów. Siatkarze Lotosu Trefla przegrali z Zenitem Kazań 0:3 (19:25, 16:25, 22:25) i zakończyli udział w europejskich pucharach. W PlusLidze gdańszczanie dzięki wygranej z ZAKSĄ 3:1 (25:23, 21:25, 25:23, 25:20) znaczenie przybliżyli się do gry o medale.

Po pierwszym meczu pierwszej rundy play off Ligi Mistrzów wszystkie atuty były po stronie Zenita. Ekipa z Kazania do rewanżowego meczu przystępowała z wygraną za trzy punkty na wyjeździe. Gdańszczanie realistycznie podchodzili do meczu i zdawali sobie sprawę, że musiałby zdarzyć się cud żeby przeszli do dalszej rundy.

Mecz w Kazaniu toczył się pod dyktando gospodarzy. Gdańszczanie starali się, ale brakowało im skuteczności i nie potrafili zatrzymać rywali blokiem. Podopieczni Andrei Anastasiego atakowali prawie 20 razy więcej od Rosjan, a zdobyli tylko o dwa punkty więcej. Gracze Zenita 10 razy blokowali ataki żółto-czarnych, którym zaliczono tylko jeden blok. Emocje skończyły się definitywnie po drugim secie wygranym przez gospodarzy, którzy tym samym zapewnili sobie grę w dalszej rundzie. W trzecim secie obaj trenerzy dali pograć zawodnikom, którzy rzadziej wychodzą na parkiet.

Dla gdańszczan zakończyła się rywalizacja w Europie, ale w Plus Lidze najważniejsze dopiero przed nimi. Podopieczni Andrei Anastasie-

go jeszcze 10 dni temu byli w trudnej sytuacji. Po porażce z Jastrzębskim Węglem żółto-

-czarni plasowali się na czwartej pozycji w tabeli. Wystarczyło pięć dni, aby sytuacja

Lotos Trefl Gdańsk - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:1 (25:23, 21:25, 25:23, 25:20)

GDANSK: Falaschi 1, Mika 14, Gawryszewski 4, Troy 22, Schwarz 19, Grzyb 14, Gacek (libero) oraz Stępień, Schulz 1, Czunkiewicz
KĘDZIERZYN: Toniutti 1, Deroo 13, Wiśniewski 11, Konarski 9, Tillie 8, Gładyr 8, Zatorski (libero) oraz Rejno 2, Buszek, Bociek 11

Zenit Kazań - Lotos Trefl Gdańsk 3:0 (25:19, 25:16, 25:22)

Zenit: Anderson 10, Leon 12, Aszczew 5, Butko, Michajłow 9, Gutsaljuk 8, Salparov (libero) oraz Werbow, Kobzar 2, Spiridonow 2, Demakow 1, Poletajew 2, Kuleszow
Lotos Trefl: Grzyb, Ratajczak 2, Troy 3, Schwarz 7, Falaschi, Mika 14, Gacek (libero) oraz Gawryszewski 5, Schulz 9, Hebda 2, Czunkiewicz, Stępień



gdańszczan uległa diametralnej zmianie. Dwie wygrane Lotosu Trefla, w Bydgoszczy i z ZAKSĄ, przy dwóch porażkach Skry i Asseco Resovii spowodowały, że w walce o drugie miejsce to podopieczni trenera Anastasiego są w najlepszej sytuacji. Żółto-czarni mają tyle samo punktów co Skra i o punkt więcej niż Resovia, ale jeden mecz rozegrany mniej. Wszystko więc w rękach gdańszczan. Podopieczni trenera Anastasiego duży krok w stronę finału Plus Ligi uczynili pokonując ZAKSĘ. Lider tabeli poległ w ERGO Arena dopiero po raz drugi w sezonie i po raz drugi z gdańszczanami. W spotkaniu z kędzierzynianami żółto-czarni imponowali zwłaszcza grą w obronie.

- Przydał nam się zimny prysznic, jakim była porażka z Jastrzębskim Węglem. Tamten mecz wymusił lepszy trening. Pokonanie ZAKS-y to bezcenny sukces, te trzy punkty mogą zadecydować, na jakim miejscu znajdziemy się w fazie medalowej – mówił po meczu z ZAKSĄ kapitan gdańszczan Bartosz Gawryszewski.

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Sławomir Żylak**

Wybrzeże spłaca i wybiera podprowadzające

Miesiąc został do pierwszego meczu ligowego żużlowców Wybrzeża. Gdański klub wywiązuje się z przyjętych zobowiązań, które umożliwiły startu w rozgrywkach 2015 roku. Wybrano również sześć podprowadzających.

Pod koniec lutego zgodnie z harmonogramem nastąpiła spłata kolejnej transzy zaległości wobec zawodników, którzy posiadali kontrakty z GKS Wybrzeże S.A. w latach 2013-2014 i zawarli porozumienia z GKŻ Wybrzeże przed sezonem 2015

Stowarzyszenie GKŻ Wybrzeże aby wystąpić w lidze w sezonie 2016, musiało podpisać ugody z zawodnikami, którzy reprezentowali czerwono-biało-niebieskie barwy w latach 2013-14. Po burzliwych rozmowach osiągnięto porozumienie. Żużlowcy otrzymali już większość pieniędzy, które mieli dostać w 2016 roku. Wyplacona do tej pory kwota przekroczyła już połowę wszystkich przejętych zobowiązań.

W dniu 29 lutego 2016 wysłane zostały przelewy do Artura Mroczi i Roberta Miśkowiaka. - Czekamy na fakturę od Dawida Stachyry, który niedawno wrócił z Argentyny i dopiero wysłał ją nam pocztą. Gdy tylko dojdzie ona do siedziby naszej firmy, niezwłocznie spłacony zostanie również dług wobec niego - powiedział Tadeusz Zdunek.

Szóstka pań, wyłoniona z grona uczestniczek castingu na podprowadzające reprezentować będzie GKŻ Wybrzeże w sezonie 2016. Do zadań wyłonionej szóstki nie będzie należeć tylko uczestnictwo w zawodach żużlowych jako podprowadzające, przed nimi bardzo ważne zadanie wizerunkowe ocieplenia „męskiego świata” żużlowego.

W 2016 roku klub reprezentować będą:

**Aleksandra Bąk
Daria Bolius
Paulina Kamińska
Paulina Lubowicka
Anna Rurka
Katarzyna Rurka**

źródło wybrzezegdansk.pl

Gdańsk stolicą short tracka

Od piątku do niedzieli w Hali Olivia rozgrywane będą Mistrzostwa Polski w short tracku, w których wystąpi czwórka zawodników Stocznio-wca.

W imprezie wystartuje 50 zawodników z 6 klubów: AZS KU Politechnika Opol-ska, ŁKS Juwenia Białystok, UKS Mosir Sanok, KS Orzeł Elbląg, GKS Stocznio-wiec Gdańsk, WMKS Olsztyn. Stocznio-wiec będzie repre-

zentowała czwórka zawodni-ków: Monika Grządkowska, Michał Kłosiński, Julia Ro-gacewicz i Jan Franaszczuk. Z jakimi oczekiwaniami do mistrzostw podchodzą w gdańskim klubie?

- Liczę na medale - przyzna-

ła Agnieszka Bagińska, tre-nerka short tracka w Stocz-niowcu. - Myślę, że mamy szansę zdobyć medale na 1000 i 1500 metrów. Naj-większe szanse staną na po-dium ma Monika Grządkow-ska. Jej ulubionym dystansem jest 1000 metrów i na nim najbardziej liczyłabym na medal. To jest taki sport, któ-ry lubi zaskakiwać i nie wy-kлючone, że powiedzie się na innym dystansie.

Program

4 marca (piątek)

9.00 - otwarcie zawodów
9.30 - biegi na dystansach 500, 1000 i 1500 m

5 marca (sobota)

16.00 - biegi na dystansie 500 i 1500 m
18.30 - eliminacja sztafet na dystansach 3000 m kobiety i 5000 m mężczyzn

6 marca (niedziela)

10.00 - biegi na dystansach

1000 i 3000 m

12.00 - finały sztafet

13.00 - dekoracja mistrzów

i uroczyste zakończenie za-wodów

Tomasz Łunkiewicz



"Atomówki" rozbite w ERGO Arena

W kiepskim stylu zakończyły rundę rewanżową na swoim parkiecie siatkarki PGE Atomu Trefl. Podopieczne Lorenzo Micellego przegrały w ERGO Arena z BKS ALUPROF PROFI CREDIT Bielsko-Biała 0:3 (22:25, 21:25, 21:25). W sobotę sopocianki zagrają na wyjeździe z KSZO Ostrowiec (godz. 17.00).

PGE Atom Trefl Sopot - BKS ALUPROF PROFI CREDIT Bielsko-Biała 0:3 (22:25, 21:25, 21:25)

PGE Atom Trefl Sopot: Tokarska 1, Balkestein 7, Damaske 4, Efimienko 5, Radenković, Zaroślińska 22, Durajczyk (libero) oraz Djerisilo 6, Łukasik 1, Kaczmar BKS ALUPROF PROFI CREDIT Bielsko-Biała: Horka 14, Lis 6, Trojan 6, Radosova 9, Mucha 8, Castiglione 3, Wojtowicz (libero) oraz Pasznik, Laskowska 6, Strózik 2

Siatkarkom PGE Atomu Trefl nie wyszło pożegnanie z rundą zasadniczą w ERGO Arena. Podopieczne Lorenzo Micellego po bardzo słabym meczu przegrały z BKS ALUPROF PROFI CREDIT Bielsko-Biała. Bielszczanki przyjechały do Sopotu na fali po pokonaniu Chemika i wracały w dobrym nastro-jach. Inicjatywa od początku należała do drużyny przyjezd-nych. Sopocianki zrywały się do walki, goniły rywalki, prawie odrzucały starty, aby po chwili znów pozwolić prze-ciwniczkom na zwiększenie przewagi. Poza Katarzyną Zaroślińską nie było zbyt wielu opcji w ataku. Wyraźnie trudny sezonu było widać po

Maret Balkestein-Grothues, która skończyła tylko 4 z 27 ataków. Bielszczanki wyraź-nie wygrały walkę na siatce notując 15 bloków przy tylko 4 sopocianek. Trener Micelli próbował dokonywać zmian, ale nie wiele to dawało.

- Aluprof najpierw wygrał z Chemikiem, a potem po-konał nas. Może to obniża formy po porażkach w Lidze Mistrzyń - zastanawiała się po meczu Zuzanna Efimienko, środkowa PGE Atomu Trefla. - Nie wyszliśmy na ten mecz twierdząc, że sam się wygra, a wyglądało na to, że nie wyszliśmy z szatni w ogóle. Długo łapałyśmy rytm, a później popełniałyśmy błędy seriami.

W sobotę sopocianki za-grają w Ostrowcu z KSZO. Będzie to jedno z dwóch ostatnich spotkań w rundzie zasadniczej. Podopiecznym trenera Micellego do utrzy-mania drugiego miejsca przed play off wystarczą 3 punkty w tych dwóch me-czach. Zadanie nie wydaje się być zbyt trudne.

Terminarz play off Półfinały (do dwóch wygranych):

Termin 1: 19.03.2016
1 - 4, 2 - 3

Termin 2: 09.04.2016
4 - 1, 3 - 2

Ew. termin 3: 16.04.2016
1 - 4, 2 - 3

Final/mecz o 3. miejsce (do trzech wygranych):

Termin 1: 23-24.04.2016
Termin 2: 28.04.2016 i ew. 29.04.2016
ew. termin 3: 02.05.2016

Tomasz Łunkiewicz

Tenisowa ucztą w ERGO Arena

Od piątku do niedzieli w ERGO Arena rozgrywany będzie mecz Pucharu Davisa Polska - Argentyna.



Polska zagra z Argentyną od piątku do niedzieli w Ergo Arenie. Pierwszego i trzeciego dnia rozegrane zostaną po dwa single, a w sobota gra deblowa. Do ćwierćfinałów awansuje ta drużyna, która zdobędzie trzy punkty. Przegrany o utrzymanie w grupie światowej zagra w barażach.

Polacy zagrają bez swojej rakiety numer 1 Jerzego Janowicza, który nie zdołał wy-leczyć się na tyle, aby móc pomóc reprezentacji.

- Awans do grupy światowej był naszym celem od ośmiu lat - podkreśla Marcin Matkowski. - Gdy już go osiągnęliśmy, nie chcemy zadowolić się tylko samym udziałem w tym towarzystwie. Teraz marzeniem jest wygranie me-czu. Faworytem w spotkaniu z Argentyną nie jesteśmy, ale wierzę, że stać nas, by odnieść sukces. Znamy ten kort, wie-my czego możemy się na nim spodziewać. Przed tym histo-rycznym wydarzeniem mamy

optymalne warunki do przy-gotowań. Organizacja naszego pobytu tutaj jest perfekcyjna - podkreśla Marcin Matkowski. - Drużyna budowała się długo, związek nas mocno wspierał i dał zielone świa-tło - powiedział na postakniu z mediami Radosław Szyma-nik, kapitan polskiej reprezen-tacji, który karierę zaczynał jak zawodnik Lechii Gdańsk. - Faworytami są Argentyni, którzy grają w Grupie Świao-wej od piętnastu lat. Wycho-dzimy jednak po trzy punkty. Po to przyjechalismy i do tego będziemy dążyli wszystkimi możliwymi sposobami. Mamy pustynię, jeśli chodzi o turnie-je. Nasi zawodnicy są w elicie światowej, czeka nas starcie z utytułowanym rywalem. Będzie to święto tenisa dla wszystkich rodzin. Zachęcam do przyjsia, na pewno będzie miło.

- Przez ostatnich kilkana-ście lat o to walczyliśmy, aż w końcu awansowaliśmy do

Grupy Światowej. To święto tenisa nie tylko dla zawod-ników, ale i dla innych, dla których ważna jest ta dyscy-plina sportu. Wierzmy, że w weekend stworzymy wido-wisko i kibice, którzy będą nas wspierać w Ergo Arenie wyjdą z bagażem emocji - powiedział Łukasz Kubot.

Bilety kosztują od 15 do 99 zł. Wejściówki są dostępne w sprzedaży internetowej, na stronach www.eventim.pl oraz www.ebilet.pl. Ponadto można je nabywać w sieciach Empik, Media Markt, Saturn i Me-dia Expert oraz w kasie nr 3 w Ergo Arenie (od poniedział-ku do piątku w godz. 10-16).

Plan gier

Piątek:

1. mecz Michał Przysiężny - Guido Pella (14:30)
2. mecz Hubert Hurkacz - Leonardo Mayer

Sobota:

Łukasz Kubot / Marcin Matkowski - Carlos Berlocq / Renzo Olivo (13:30)

Niedziela:

1. mecz: Michał Przysiężny - Leonardo Mayer (12:00)
2. mecz: Hubert Hurkacz - Guido Pella

Tomasz Łunkiewicz

Stocznio-wiec w pół drogi do finału

Hokeistki Stocznio-wca są w pół drogi do gry w finale Polskiej Ligi Hokeja Kobiet. Podopieczne Henryka Zabrockiego w pierwszym meczu półfinałowym wygrały w Tychach z Atomówkami GKS 4:3 (2:2, 0:0, 2:1). Drugi mecz w sobotę na małej hali Hali Olivia (godz. 20.00). Jeśli będzie potrzebny trzeci mecz to w zostanie rozegrany w niedzielę o godz. 16.00.

Atomówki GKS Tychy - Stocznio-wiec 3:4 (2:2, 0:0, 1:2)

Bramki: 0:1 Bigos (2), 1:1 Frąckowiak (7), 1:2 Obłowska (10), 2:2 Frąckowiak (15), 2:3 Banaś (51), 3:3 Frąckowiak (58), 3:4 Kasprzycka (59 w przewadze)
Stocznio-wiec: Agata Kosińska - Renata TOKARSKA, Małgorzata NOWAK, Maja BANAŚ, Marta BIGOS, Aleksandra BERECKA, - Sylwia WNUCZKO, Katarzyna KASPRZYCKA, Magdalena OBŁOWSKA, Katarzyna BODUS, Alicja SIEJKA - Katarzyna HERMANN

Hokeistki Stocznio-wca notowały bardzo dobre wyniki w Tychach. Podopieczne trenera Henryka Zabrockiego wygrały cztery ostatnie mecze na tuskim lodzie. Pierwsze spotkanie półfinału PLHK gdańszczanki również zaczęły znakomicie. Już po 71 sekundach krążek w tyskiej bramce

umieściła najsukuteczniejsza zawodniczka Stocznio-wca Marta Bigos. Po pięciu minutach gospo-dynie wyrównały. Agatę Kosińską pokonała Katarzyna Frąckowiak. Gdańszczanki ponownie objęły prowadzenie tuż przed połową pierwszej tercji gdy bramkę zdobyła Magdalena Obłowska. Pierwsza tercja zakończyła się remisem, bo w 15 minucie ponownie krążek w gdańskiej bramce umieściła Frąckowiak. Na kolejne bramki kibice musieli czekać 36 minut. W 51 minucie Stocz-nio-wiec ponownie prowadził, a na listę strzelczyń wpisała się Maja Banaś. Emocji nie brakowało w końcówce. Najpierw w 58 minucie po raz trzeci do wyrównania doprowadziła Frąckowiak. Na 84 sekundy przed końcową syreną na ławkę kar za zahaczanie trafiła zawodniczka "Atomó-vek". Co ciekawe było to pierwsza kara dla tyszanek. Gdańszczanki błyskawicznie wykorzy-stały osłabienie rywalk i zaledwie po dziewięciu sekundach gry w przewadze zdobyły czwartą bramkę, której autorką była Katarzyna Kasprzycka. Tym razem okazało się, że do czterech razy sztuka. Po czwartym objęciu prowadzenia gdańszczanki już go nie straciły i mogły się cieszyć z wygranej.

Podopieczne Henryka Zabrockiego są w połowie drogi do gry w finale PLHK. Gdańszczan-ki w półfinałowej serii prowadzą 1:0, a kolejny mecz zagrają w Gdańsku. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę na Małej Hali Olivia w sobotę o godz. 20.00. Jeśli biało-niebieskie wygrały to znajdą się w finale. W przypadku wygranej tyszanek w niedzielę rozegrany zostanie decydujący mecz. Wstępnie planowany jest na 16.00 na dużej hali.

Tomasz Łunkiewicz



Sport w szkole

z Energą

Gdańsk nowym ośrodkiem w programie Energa Sailing

200 dzieci z Trójmiasta, w tym 50 w Gdańsku, rozpoczęło żeglarską przygodę z Energa Sailing. W Gdańsku, który w tym roku dołączył jako ośrodek realizujący program Energa Sailing patronem został Piotr Myszką, świeżo upieczony mistrz świata w klasie RS:X.

Jak bezpiecznie zachowywać się nad wodą? Jak wiązać żeglarskie węzły i jak pływać na łodzi klasy Optimist lub desce windsurfingowej? Odpowiedzi na te pytania poznają uczestnicy bezpłatnych zajęć programu edukacji żeglarskiej Energa Sailing, który realizowany będzie w 10 ośrodkach w Polsce, w tym w Gdańsku, Sopocie i Gdyni. Patronami projektu ponownie zostali reprezentanci kadry narodowej Energa Sailing Team Poland, w tym Piotr Myszką i Małgorzata Białecka, świeżo upieczeni mistrzowie świata w klasie RS:X.

126 godzin w ciągu 42 tygodni od marca do października spędzi na zajęciach w ramach programu Energa Sailing każdy z młodych adeptów żeglarstwa, ucząc się podstaw tego sportu. W Trójmieście szkoleniem objętych zostanie 200 dzieci w dwóch grupach wiekowych: 7-9 i 9-11 lat. Młodszy będą się uczyć pły-

wania na łodziach klasy Optimist w ośrodku w Gdyni (100 uczestników). Ich starsze koleżanki i koledzy na deskach windsurfingowych w Gdańsku i Sopocie (50 osób w każdym z ośrodków). Zajęcia prowadzone będą przez pięć dni w tygodniu, co oznacza, że Energa Sailing to łącznie 630 godzin nauki żeglowania.

W pierwszym etapie, trwającym do końca kwietnia uczestnicy będą poznawać teoretyczne podstawy żeglarstwa i brać udział w zajęciach ogólnorozwojowych. Natomiast od maja do października będą przekazywać teorię w praktykę podczas treningów na wodzie.

Swoją rolę w żeglarską edukację najmłodszych będą mieli ci najlepsi – zawodnicy kadry narodowej Energa Sailing Team Poland. W Gdańsku patronem programu jest Piotr Myszką, w Sopocie Paweł Tarnowski, a w Gdyni Przemysław Miarczyński.

Małgorzata Białecka, zawodniczka sopockiego SKŻ i świeżo upieczona mistrzyni świata w klasie RS:X została patronką programu w Warszawie.

- Mam swoje dzieci więc mniej więcej wiem jak rozmawiać z dziećmi - po-

robić to w Gdańsku. Dzieci w tym wieku są pełne radości i zapału do zdobywania nowych umiejętności. Mam nadzieję, że jako aktualny mistrz świata będę dla nich dodatkową mobilizacją. Cieszymy się, że możemy być przykładem dla tych, któ-

rym jest Energa Sailing wielu młodych ludzi ma szansę połączyć sportowego bakcyła i przeżyć naprawdę świetną przygodę.

- Wszystkie nasze programy - Energa Sailing, Energa Athletic Cup i Energa Basket Cup - bardzo fajnie funkcjo-

praktyczną i dawać dzieciom wzorce. Przy Energa Sailing ułożyło się o tyle fajnie, że tych ludzi, którzy mogą pokazać tą pasję, podzielić się nią, jest bardzo dużo.

W Gdańsku zajęcia z żeglarską młodzieżą będą prowadzone na przystani gdańskiego MOSiR. Podczas przerwy wakacyjnej najlepsi i najbardziej zaangażowani uczestnicy szkolenia wezmą udział w letnich półkoloniach żeglarskich, które odbędą się w Centralnym Ośrodku Sportu Akademickiego w Górkach Zachodnich.

Dotychczas w trzech edycjach programu kompleksowej edukacji żeglarskiej wzięło udział ponad 3000 dzieci, a 9000 uczestniczyło w specjalnie zorganizowanych lekcjach żeglarskich, które jesienią każdego roku odbywają się w szkołach podstawowych w całym kraju. Dodatkowe spotkania warsztatowe z zakresu podstaw żeglarstwa, bezpieczeństwa na wodzie i zdrowego stylu życia zostały przeprowadzone w listopadzie ubiegłego roku w 90 szkołach w całym kraju.

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz Łunkiewicz**



wiedział Piotr Myszką, tegoroczny mistrz świata w klasie RS:X. - Mam ciekawe doświadczenia, którymi chciałbym się z dziećmi podzielić. Robiłem to już w poprzednich latach w ramach programu Energa Sailing w innym mieście więc cieszę się, że mamy szansę

zrobić to w Gdańsku. Dzieci w tym wieku są pełne radości i zapału do zdobywania nowych umiejętności. Mam nadzieję, że jako aktualny mistrz świata będę dla nich dodatkową mobilizacją. Cieszymy się, że możemy być przykładem dla tych, któ-

rym jest Energa Sailing wielu młodych ludzi ma szansę połączyć sportowego bakcyła i przeżyć naprawdę świetną przygodę.

Podwójny sukces Wiktorii Uzarek

W dniach 20-22 lutego w Hali Widowiskowej rozegrano Halowy Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Młodzików, w którym startowało 34 zawodników i zawodniczek z 21 klubów tenisowych.

Dla Wiktorii Uzarek, zawodniczki Sopot Tenis Klub, były to bardzo udane zawody zakończone podwójnym sukcesem. W finale gry pojedynczej Wiktorii pokonała Martynę Szynkowską UKS RP Sport Olsztyn 6:4, 3:6, 6:1. Trzecie miejsce zajęła Julia Daszkiewicz i Urszula Nebelska.

W finale gry podwójnej para W. Uzarek-M. Szynkowska pokonała parę A. Formela-A. Pięstrzyńska 4:6, 6:4, 10:8.

W turnieju Młodzików najlepszym zawodnikiem został Szymon Kielan z PKT Pabianice, który w finale pokonał Filipa Pieczonkę z WKS Flota Gdynia

6:3, 6:3. Trzecie miejsce zajęli Marcel Kamrowski (WKS Flota Gdynia) i Kacper Stochmal (SKT Szczecin).

W finale gry podwójnej S. Kielan-S. Szpak pokonali parę F. Pieczonka-Marcel Kamrowski 2:6, 6:2, 10:3.



Partner wydania



Gratulujemy Mistrzom Świata w olimpijskiej klasie RS:X



Z złote medale zakończonych właśnie Mistrzostw Świata w Izraelu trafiły do zawodników Energia Sailing Team Poland - kadry narodowej Polskiego Związku Żeglarskiego. Mistrzami świata w olimpijskiej klasie RS:X zostali Małgorzata Białecką i Piotr Myszkowski. Zwycięstwo biało - czerwonych windsurferów to mocny akcent na rozpoczęcie roku olimpijskiego. Trzymamy kciuki, by nie zabrakło im energii do sięgania po kolejne żeglarskie trofea.

Kadra narodowa Energia Sailing Team Poland to najlepsi żeglarze w Polsce, którzy nie tylko rywalizują na wodach świata, ale, z nie mniejszym zaangażowaniem, wspierają szkolenie swoich następców i opiekują się dziećmi z ogólnopolskiego programu edukacji żeglarskiej Energia Sailing.

Szczegóły na EnergiaSailing.pl


Energia

Kontakt z korzyścią

Na zdjęciu Piotr Myszkowski i Małgorzata Białecką, reprezentanci Energia Sailing Team Poland, kadry narodowej PZZ